

Kukiz pod ostrzałem byłego współpracownika

24 czerwca 2015

Piotr Rybak z Ruchu Oburzonych przestrzega przed Pawłem Kukizem. Rybak, który z Kukizem budował Ruch Oburzonych, wskazuje, że były kandydat na Prezydenta RP zdradził tych, którzy mu zaufali. „Zwracam się do Was jako były współpracownik Pawła Kukiza, wspierający jego kampanię prezydencką w roku 2015. W dniu wczorajszym podjąłem decyzję, że odchodzę i przestaję wspierać nieformalny ruch społeczny Pawła Kukiza. Tę trudną decyzję podjąłem po dłuższym zastanowieniu i analizie faktów, które dotknęły mnie i innych kukizowców” – pisze Rybak, szef Ruchu Oburzonych, jednej z frakcji popierających Kukiza.

Autor listu zaznaczył, że Kukiz „nie szanuje swojego elektoratu” oraz te osoby, które pracowały na jego sukces w czasie wyborów prezydenckich. Rybak podkreśla, że podczas wieczoru wyborczego Kukiz obiecywał, że nie zdradzi swoich wyborców i że będzie łączyć środowiska. „Niestety, tak się nie stało i muszę Państwu o tym powiedzieć, zaalarmować opinię publiczną” – pisze dalej były współpracownik Kukiza.

Rybak podaje kilka argumentów, które mają potwierdzić przedstawioną przez niego tezę: „porzucenie sprawy rolników i elektoratu wiejskiego”, „porzucenie środowiska dzieci niepełnosprawnych i ich matek oraz szerzej – całego środowiska osób niepełnosprawnych”; odwrócenie się przez Pawła od tych pełnomocników, którzy w terenie pracowali podczas kampanii prezydenckiej i obranie sobie zupełnie nowych, „wyciągniętych z kapelusza” i nieznanych osób”.

Rybak argumentuje, że Kukiz zaprzestał pięcioletniej współpracy z nim, jak twierdzi autor, „bez podania ani bez zaistnienia żadnych przyczyn”. Nakreśla, że aż przez pięć lat

kreował pozytywny wizerunek Kukiza, co było pomocne w wyborach prezydenckich.

„Paweł obecnie rozmawia ze wszystkimi i składa różne propozycje współpracy różnym ruchom, na przykład KNP, RN, jakiemuś śmiesznemu Stowarzyszeniu Koliber, Korwinowi-Mikke, który ośmieszył go w oczach Rodaków i innym stowarzyszeniom, ale Paweł nie zadbał o własnych ludzi. Własny elektorat ma w czterech literach!” – bulwersuje się Rybak.

Czarę goryczy przelało to, że Paweł Kukiza nawiązał ścisłą współpracę z bogatymi baronami upadającej Platformy Obywatelskiej, formacji która bezpośrednio odpowiada za krzywdę Polaków.

Szef Ruchu Oburzonych zaznacza, że Kukiz prowadził grę ze społeczeństwem i z baronami politycznymi establishmentu m.in. z Raczyńskim prezydentem Lubina.

„Po moim ostatnim publicznym liście do panów Hałaczekiewicza i Raczyńskiego, Paweł Kukiz się od nich nie odciął, czym potwierdził swoje powiązanie. Mnie osobiście bardzo prosił, żebym tego tematu więcej już nie poruszał. Podobną prośbę złożył Pan Miłosz Lodowski (obecny pełnomocnik Pawła Kukiza do spraw medialnych)” – czytamy w liście.

Jak zaznacza Rybak, sam w tych rozmowach nie uczestniczył, został odsunięty. „Nie mogę się pogodzić z tym, że Paweł Kukiz, który tak dużo mówił o rozbijaniu sił i betonu, dzisiaj tą siłę i beton wzmacnia” – zaznacza i na koniec dodaje: „Paweł! Pamiętaj, że to największa szansa byśmy zdobyli Polskę dla naszych dzieci! Nie zniszcz nadziei całego narodu. Taka szansa się nie powtórzy przez lata”.

Jak widać wokół wciąż nieistniejącego Ruchu Kukiza dzieją się rzeczy zaskakujące...

Autorstwo: ez

Źródło: Stefczyk.info